

Ludność wszystkich krajów domaga się zawarcia Paktu Pokoju między pięciu mocarstwami

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III

Rzeszów, poniedziałek 28 maja 1951

Nr 146 (610)

Korespondenci współtwórcami i współorganizatorami frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni

II wojewódzki zjazd korespondentów robotniczych i chłopskich „Gazety Robotniczej” we Wrocławiu

List naftowców obwodu czkałowskiego do Józefa Stalina

MOSKWA. Prasa radziecka opublikowała list pracowników przemysłu naftowego obwodu czkałowskiego do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina.

Autorzy listu za przykładem pracowników przemysłu naftowego Republiki Baszkirskiej i obwodu kujbyszewskiego postanawiają wykonać przedterminowo plan wydobycia ropy naftowej w 1951 roku.

Autorzy listu postanawiają wydobyc ponad plan 5.000 ton ropy naftowej, zwiększyć znacznie wydobycie gazu ziemnego. Rafinerie naftowe obwodu czkałowskiego postanowiły wykonać roczny plan produkcji do 21 grudnia br.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji przesłał depeszę do KC PZPR

WARSZAWA. Centralny Komitet Komunistycznej Partii Czechosłowacji nadesłał do KC PZPR następującą depeszę:

Droży towarzysze! Dziękujemy Wam gorąco za pozdrowienia przesłane nam z okazji 30 rocznicy założenia KPCz. Pozdrawiamy bratni naród polski, walczący pod kierownictwem Waszej partii o szczęśliwą przyszłość.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji

W imieniu 4 milionów polskich związkowców CRZZ pozdrawia XXVIII Kongres CGT

WARSZAWA. Centralna Rada Związków Zawodowych wysłała depeszę do prezydium XXVIII Kongresu krajowego Francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — CGT, który rozpoczął obrady w dniu 27 bm. W depeszy CRZZ czytamy m. in.:

„Nie mogąc wziąć udziału w Waszym kongresie na skutek odmowy przez rząd francuski wiz wjazdowych dla naszych delegatów, przesyłamy Wam tą drogą w imieniu 4-ch milionów związkowców polskich najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad.

Robotnicy polscy z podziwem śledzą bohaterską walkę francuskich mas pracujących, które pod okrytymi chwałą sztagarami CGT walczą o pokój, pracę, chleb, wolność i niepodległość swej ojczyzny. Robotnicy polscy solidaryzują się w pełni z wal-

WROCLAW. Dnia 27 bm. w odświętnie udekorowanej sali świetlicy fabryki wagonów „Pafawag” odbył się II wojewódzki zjazd korespondentów robotniczych i chłopskich „Gazety Robotniczej”, który zgromadził około 1.000 korespondentów z całego Dolnego Śląska.

Na zjazd przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — min. Adam Rapacki, kierownik wydz. prasy i wydawnictw KC PZPR — Stefan Staszewski, sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Ryszard Kuligowski, przedstawiciel partii politycznych, związków zawodowych i władz miejscowych.

W prezydium zjazdu zajęli miejsca m. in.: Zofia Michalska — czołowa korespondentka „Gazety Robotniczej”, przewodnicząca pracy ze spółdzielni produkcyjnych oraz Jankowice pow. Olesnica, Bolesław Kwaśniak — szytygar kop. „Turów”, korespondent „Glo-

su Pracy” Maria Cieśla — korespondentka „Głosu Szczecińskiego” (wszyscy odznaczeni „Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski”), Henryk Goldstein — zasłużony przewodnik pracy, szytygar kop. „Mieszko”, odznaczony srebrnym krzyżem za pracę jako korespondent „Gazety Robotniczej”, Józef Zajac — prądujący korespondent i agitator pokoju z „Pafawagu” i inni.

Obradom przewodniczył Tadeusz Łoziński korespondent z zakładów przemysłu chemicznego „Rokita”.

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR towarzysza Adama Rapackiego

Zjazd wasz jest bardzo ważny ze względu na chwilę w której się zbiera, ze względu na miejsce, w którym się zbiera, ze względu na ludzi, którzy w nim biorą udział.

Zbieracie się we Wrocławiu — stolicy Ziemi Odzyskanych, odbudowanych i rozkwitających dla przyszłości naszego narodu, a jednocześnie ziem, które imperializm chce zrobić przynętą dla odwiecznego wroga naszego narodu — dla szowinizmu niemieckiego.

Zbieracie się, jako robotnicy i chłopski korespondenci, wasz głos dociera poprzez prasę do milionów ludzi w Polsce. Miliony ludzi myślą o tym, co piszecie, wyciągają wnioski z waszych głosów.

Z waszych głosów wyciąga wnioski nasza partia i rząd. Wrogowie pokoju — imperializm amerykański, jego agenci i przyjaciele w kraju dobrze rozumieją — mówi dalej min. Ra-

packi — jakim niebezpieczeństwem jest dla nich patriotyczna jedność narodu polskiego i wszelkimi sposobami starają się jej przeciwdziałać wszędzie, gdzie tylko mogą dotrzeć.

Starają się osłabiać wiarę w zwycięstwo, starają się szerzyć nieufność wśród mniej świadomych ludzi, zwłaszcza na wsi, nieufność do władzy ludowej, do klasy robotniczej, do jej partii. Starają się szerzyć niezadowolone i mobilizować niezadowolonych po swojej stronie — przeciwko pokojowi — przeciwko Polsce.

Codzienna praktyka frontu narodowego — podkreśla mówca — oznacza: mobilizować na każdym kroku do walki o pokój i plan 6-letni dookoła klasy robotniczej i jej partii, dostrzegając, paraliżując i celnie bić wroga, tępić wszelkie praktyki, które utrudniają nam jednocześnie narodu i naszą walkę, a ułatwiają robotę wroga.

Wy, korespondenci chłopski i robotniczy, którzy czujnie obserwujecie życie, pokazujecie całej Polsce jak ta walka u was w terenie się toczy. Przytaczacie przykłady tyłu nieznanymi jeszcze, a przecież jakże ważnymi bojujników tej walki. Pokazujecie z jakim entuzjazmem i ofiarnością wasi towarzysze i sąsiedzi oddają swą pracę, swój czas, swój dar konsumpcyjny pokojowi i ojczyźnie.

Pokazujecie w konkretnych przykładach — wspaniały, gorący patriotyzm polskiego ludu pracującego, a jednocześnie i przede wszystkim walczącego.

W walce pierwsze Wasze zadanie: umieć uchwycić w lot objawy wrogiej lub szkodliwej działalności — rozpoznać wroga — zdemaskować wroga. Trzeba pamiętać o tym, że po każdej poniesionej klęsce wrog się uczy i zmienia swe metody — stara się być coraz bardziej nieuchwytny — stara się działać z ukrycia, o ile możliwości usługiwać się cudzymi rękami.

Dlatego rzeczą bardzo ważną jest — ciągnie dalej mówca — doskonalić naszą walkę — umieć rozpoznawać i uderzać celnie. Bicie na oślep, na prawo

PRAGA. Na terenie całej Czechosłowacji rozpoczął się Plebiscyt Narodowy na rzecz Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami, oraz przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciwko zdradzieckiej emigracji czechosłowackiej.

Miasta i wsie Czechosłowacji są udekorowane portretami wielkiego chorążego pokoju, J. Stalina, oraz flagami i hasłami, wzywającymi wszystkich obywateli do udziału w głosowaniu. Na fabrykach i w zakładach przemysłowych, w szkołach i na uniwersytetach, w spółdzielniach produkcyjnych i ośrodkach maszynowo-traktorowych — odbyły się masowe aroczyste zebra-

nia, poświęcone plebiscytowi. Ludność pracująca Czechosłowacji ogłasza Warty Pokoju podejmując się wzmocnić sprawę pokoju przy pomocy osiągnięć produkcyjnych.

PEKIN. Jak donosi z Pemanu Agencja Nowych Chin liczba Koreańczyków, którzy podpisali apel w sprawie zawarcia Paktu Pokoju pięciu mocarstw wynosiła już w dniu 20 maja — przeszło 6.400 tysięcy osób. Z akcją podpisywania apelu połączona jest w Korei kampania zbierania darów dla armii ludowej.

SOFIA. W toku dotychczasowej kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, w Bułgarii podpisało apel 5.517 tysięcy obywateli, czyli przeważająca większość ludności. W samej Sofii zebrano około 425 tysięcy podpisów.

BUKARESZT. W Rumunii kampania zbierania podpisów pod apelem kontynuowana jest z wielkim rozmachem. W kampanii biorą szczególnie czynny udział członkowie Związku Młodzieży Pracującej. W Bukareszcie apel podpisało m. in. przeszło 91 tysięcy uczniów miejscowych szkół.

HAGA. Apel Światowej Rady Pokoju podpisany został dotychczas przez 100.025 Holendrów.

NOWY JORK. Z krajów Ameryki Łacińskiej donoszą, że akcja obrońców pokoju rozwija się tam mimo represji policyjnych. W Kuby wśród podpisujących apel Światowej Rady Pokoju znalazł się m. in. kandydat na prezydenta mer Hawany Castellanos wraz z rodziną. Podpisali również apel merowie ośmiu innych miast, liczni pisarze i politycy. W ciągu miesiąca w samej tylko Hawanie zebrano 80 tysięcy podpisów.

TEL-AVIV. Z Teheranu donoszą, że akcja zbierania podpisów w Iranie, pod apelem Światowej Rady Pokoju trwa w dalszym ciągu. Do dnia 24 maja przeszło

800 tysięcy obywateli Iranu złożyło podpisy pod apelem.

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z Tokio, że przeszło 20 tysięcy tamtejszych studentów podpisało apel w sprawie zawarcia Paktu Pokoju pięciu mocarstw.

NOWY JORK. W Kanadzie rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. W pierwszym dniu kampanii zebrano ponad 20 tysięcy podpisów, w tej liczbie 12 tysięcy w porcie Vancouver.

HAGA. Kampania zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju rozwija się również — jak donosi dziennik „De Waarheid” w miastach i wsiach Indonezji. Apel podpisany został m. in. przez wielu wybitnych działaczy politycznych. Jako jedni z pierwszych podpisał apel minister pracy Tedzaskuman oraz przywódca Indonezyjskiej Partii Narodowej. W Palembang na Wyspie Sumatra podczas wystawy, poświęconej walce o pokój apel podpisany został w ciągu dwóch dni przez ponad 5 tysięcy mieszkańców.

Odpowiedź delegacji radzieckiej na pismo sekretariatu

NOWY JORK. Dnia 24 br. sekretariat ONZ delegacji radzieckiej depeszę z prośbami do wiadomości rządzieckiego tekstu rezolucji madzenia Ogólnego br. w sprawie em-stawy towarów d-Republiki Ludow-maja delegacja ONZ przesłała se-ONZ pismo, w kt-dza m. in.:

„Z uwagi na wymienionej wy-uchwalonej w wy-ków USA i agresor-ku w ONZ, delegac-cka nie uważa za me-dać do wiadomości ZSRR tekstu tej bez-i sprzecznej z Kartą-zolucji. Zwracając z-p-szych względów wymie-depeszę, delegacja radz-w ONZ prosi sekretariat o ogłoszenie niniejszego p-ma jako dokumentu Zgroma-dzenia Ogólnego”.

Winnym naduzycia władzy w pow. gryfickim wymierzono sprawiedliwy wyrok

GRYFICE. Przed sądem wojewódzkim w Szczecinie, na sesji wyjazdowej w Gryficach toczyła się w dniach 25 i 26 bm. rozprawa przeciwko grupie miejscowych pracowników partyjnych i administracyjnych, którzy popełnili na terenie pow. gryfickiego szereg przestępstw, nadużywając przy tym uprawnień udzielonych im przez władzę ludową.

Na ławie oskarżonych zasiadli: b. pełnomocnik do spraw skupu zboża na powiat Gryfice — Stanisław Grossinger, b. zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie — Henryk Dekert, b. sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gryficach — Jan Grodziński, b. szef. Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gryficach — Tadeusz Muszyński, b. przewodniczący Powiatowego Zarządu ZMP w Gryficach — Waldemar Majcherek, traktorzysta Marcin Mazurek i Jerzy Szarabajko, brygadier traktorzystów Aleksander Kondracki, traktorzysta Zygmunt Samolewicz, Eugenia Mieszowska, Janina Olesiejuk i Maria Kobała oraz pracownik rejonowego urzędu likwidacyjnego w Gryficach — Szymon Pietrzak.

Rozprawie przysłuchiwali się liczni chłopcy z okolicznych gromad.

Akt oskarżenia obciążał szczególnie osk. Grossingera, Grodzińskiego i Dekerta, którzy udzielili wytycznych, sprzecznych z zasadami działania ludowej władzy bryga-

dy zorganizowanej w lutym br. dla przeprowadzenia skupu zboża na terenie pow. gryfickiego. W skład tej brygady wchodził inni oskarżeni, którzy dokonali w 7-tu gospodarstwach chłopskich bezprawnych rewizji, używając przy tym przemocy, nadużywając władzy i dopuszczając się kradzieży szeregu przedmiotów domowego użytku.

Gdy od poszkodowanych chłopów zaczęły napływać zażalenia osk. Grossinger, Grodziński, Dekert i Muszyński usiłowali ukryć popełnione przestępstwa.

W toku przewodu sądowego wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy. Oskarżony Majcherek, który stał na czele brygady przyznał, że postępował jego było bezprawne i nie licowało z godnością członka ZMP.

Oskarżeni — członkowie brygady: Mazurek, Szarabajko, Kondracki, Samolewicz, Mieszowska, Olesiejuk, Kobała i Pietrzak postępowanie swe tłumaczyli nieświadomością i poleceniami, jakie otrzymywali od Majcherka.

Osk. Dekert w całej rozciągłości uznaje zarzuty aktu oskarżenia za sprawiedliwe. Oskarżo-

ny uważa, że wyrok wydany na niego winien być przestrożą dla tych, co chcieliby kiedykolwiek postępować wbrew wskazaniam ustawodawstwa ludowego.

Osk. Grodziński również przyznał, że wydał polecenia zasadniczo wypaczające wskazania partii i rządu.

„Dzisiaj widzę — powiedział Grodziński — że stoicyliśmy się na pozycje wroga. Ponoszę pełną odpowiedzialność za ka-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Zakończenie obrad Komitetu Wykonawczego ŚFMD

BUDAPESZT. W Budapeszcie zakończyły się obrady sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Uczestnicy sesji jednomyślnie przyjęli rezolucję na temat zagadnień przedyskutowanych w toku sesji.

W rezolucji pt. „Wzmocnienie walki młodzieży o podniesienie poziomu bytu i o zadaniach ŚFMD w tej dziedzinie” rozpatrzone są wszystkie środki, podjęcie których powinno zapewnić jedność młodzieży krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych w walce o poprawę swego bytu i w walce o pokój.

Omówienie przebiegu Plebiscytu Pokoju w Rzeszowie

Zebrań aktywistów walki o pokój, jakie się odbyły w sali kina „Zachęta“ poświęcone było omówieniu przebiegu akcji związanej z Plebiscytem Pokoju na terenie Rzeszowa.

W sprawozdaniach zaznaczono, że w dniu 1 maja 113 trójek przeprowadziły zbiórkę na Fundusz Świątowej Rady Pokoju, uzyskując 15 tys. zł.

W czasie przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju trójki te docierały do każdego mieszkańca Rzeszowa.

Również na kilka dni przed Plebiscytem robotnicy na zakładach pracy zaciągnęli „Warty Pokoju“. W akcji plebiscytowej wyróżniła się trójka z PKC obwodu I Wydz. Oświaty Woj. R. N. PZUR, trójki szkoły TPD i Liceum Pedagog.

Dzięki należytej pracy trójek już w pierwszym dniu Plebiscytu zebrano 22.298 kart

Przyjęcie propozycji radzieckich osłabi napięcie w Europie

Oświadczenie przedstawiciela ZSRR Gromyki na posiedzeniu w Paryżu

PARYŻ. Na piątkowym, 61 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, odbytym pod przewodnictwem Parodi'ego, przedstawiciel ZSRR Gromyko złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. inn.:

Delegacja radziecka zwracała już uwagę przedstawicieli USA, Anglii i Francji, że ich argumenty przeciwko włączeniu do porządku dziennego jako punktu nieuzgodnionego propozycji radzieckiej w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych są nieprzekonujące i nieuzasadnione. Zgodziliśmy się wszyscy, że rada ministrów spraw zagranicznych winna rozpatrzyć przyczyny napięcia międzynarodowego w Euro-

myko — kategorycznie odmawiają zgody na rozpatrzenie tego niezwykle doniosłego zagadnienia, to tym samym przynajmniej one, że nie chcą zlikwidowania obecnej napiętej sytuacji w Europie, lecz chcą jej dalszego utrzymania w swych agresywnych celach. Jeśli rada ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji nie ma omówić i wyjaśnić tego zagadnienia, nie ma sensu jej zwoływać. Delegacja radziecka w dalszym ciągu nalega na przyjęcie jej propozycji w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. Propozycja ta jest całkowicie zgodna z żądaniem narodów, domagających się utrwalenia pokoju w Europie i nie tylko w Europie. Kto rzeczywiście pragnie osłabienia napięcia w Europie i poprawy stosunków między czterema mocarstwami, ten nie może oponować przeciwko propozycji radzieckiej.

Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich — Davies, Jessup i Parodi, którzy przemawiali po Gromyce, nie mogli nie przeciwstawić logicznym argumentom delegata radzieckiego.

Winnym naduzycia władzy w pow. gryfickim wymierzono sprawiedliwy wyrok

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rygodne czyny, popełnione przez młodzież wchodzącą w skład brygady“.

Osk. Grosinger przyjmuje na siebie całkowitą odpowiedzialność za przestępstwa, popełnione przez członków brygady, które nie były wynikiem polityki partii, a jedynie wynikiem jego osobistej, fałszywej linii postępowania.

Muszyński oświadczył, że za karą już go spotkała kara za przestępstwa, które popełnił, że zamiast bezprawiem, — ponosił najmniejszego o-

ani przez Sąd Świadczący potwierdzili skutki aktu oskarżenia głos zabrał pro-

głównym omówieniu tych czynów popełnionych przez członków brygady — prokurator, że proces ten wskazuje na każdy przejaw samowładztwa i jest to będzie surowością tępiący przez ludowego wymiaru sprawiedliwości, stojący na straży interesów narodu.

Następnie zabrali głos obrońcy.

Obrońcy wskazali jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonych Grossingera, Grodzkiego, Dekerta i Muszyńskiego ich wieloletnią nienaganą pracę, w stosunku zaś do pozostałych oskarżonych — ich młody wiek,

brak wyrobienia politycznego oraz fakt, że działalność ich opierała się na fałszywych wytycznych otrzymanych od Grossingera i Grodzkiego.

Po naradzie Sąd wydał wyrok skazujący: Stanisława Grossingera — b. pełnomocnika do spraw skupu zboża na powiat gryficki na 5 lat więzienia, Jana Grodzkiego — b. I sekretarza KP PZPR w Gryficach na 4 lata więzienia, Henryka Dekerta — b. zastępcę kierownika wydziału ekonomicznego KW PZPR w Szczecinie — na 4 lata więzienia, Tadeusza Muszyńskiego — b. szefa PUBP w Gryficach na 4 lata więzienia, Waldemara Majcherka — b. przewodniczącego Pow. Zarz. ZMP w Gryficach na 4 lata więzienia.

Pozostałym oskarżonym Sąd wymierzył za popełnione przestępstwa kary w wysokości: Marciniowi Mazurkowi — 2 lata więzienia, Jerzemu Szarabajko — 1 rok i 6 miesięcy więzienia, Aleksandrowi Kondrackiemu — 1 rok więzienia i 200 zł. grzywny, Zygmuntowi Samolewiczowi — 2 lata więzienia i 200 zł. grzywny, Eugenii Mieszkowskiej — 1 rok i 6 miesięcy więzienia oraz 200 zł. grzywny, Janinie Olesiejuk — 1 rok i 3 miesiące więzienia.

Oskarżeni Szymon Pietrzak i Maria Kobala skazani zostali na jeden rok więzienia z zawieszaniem kary na okres trzech lat.

Gromyko podkreślił, że każdy dzień przynosi nowe fakty, potwierdzające słuszność stanowiska radzieckiego. Trzy mocarstwa zachodnie, będące inicjatorami utworzenia atlantyckiego bloku państw, w chwili obecnej jeszcze intensywniej prowadzą na podstawie tego paktu przygotowania wojenne i polityczne, aby urzeczywistnić agresywne cele, dla których powstał ten blok. Niemal codziennie prasa zamieszcza wiadomości o utworzeniu amerykańskich baz wojennych na terytorium Anglii, Francji, Islandii, Norwegii i w innych krajach Europy, jak również w Turcji i innych krajach Bliskiego Wschodu. Władze przy tym, że istnieją również takie bazy, o których się chwilowo nie mówi i nie pisze, lecz które mają być także wykorzystane przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Dobre wiadomości — ciągnął dalej Gromyko — że na podstawie paktu atlantyckiego i zgodnie z polityką państw stojących na czele atlantyckiego ugrupowania wojennego, do Europy przybywają wciąż nowe amerykańskie wojska lądowe, włączając nowe formacje lotnicze i okręty wojenne, przysyłana jest broń i amunicja. Dobrze wreszcie wiadomo, że trzy mocarstwa zachodnie w przyspieszonym tempie remilitaryzują Niemcy Zachodnie, tworzą z pogwałceniem układu poczdamskiego zachodnio niemieckie siły zbrojne. Obecnie trzy mocarstwa zachodnie podejmują praktyczne kroki w celu wciągnięcia Niemiec Zachodnich do ugrupowania atlantyckiego i wykorzystania ich materialnych i ludzkich zasobów w agresywnych celach tego ugrupowania nie mających nic wspólnego z zadaniem utrzymania pokoju w Europie.

Jeśli Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja — stwierdził w zakończeniu Gromyko —

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR towarzysza Adama Rapackiego

(Ciąg dalszy ze strony 1)

na niezadowolona i nieświadomości — oto drugie wasze zadanie.

Wiadomo wam — mówię z mocą Adama Rapackiego — jak rozprawiła się nasza partia z „sobiepankami“ z powiatu gryfickiego, którzy kroczą drogą samowoli, nadużywając zaufania partii i władzy ludowej, naruszając praworządność ludową — zwyrodniali w klikę protegującą i osłaniającą ordynarne nadużycia i przestępstwa, w klikę pomiatającą ludźmi i wyrządzającą dotkliwie szkody sprawie pokoju i narodu na swoim terenie.

Walka z takimi objawami jest ściśle związana z waszym pierwszym zadaniem: z demaskowaniem wroga. Jeżeli na czas i konsekwentnie będziemy walczyć ze wszystkim co ułatwia wrogowi robotę, ze wszystkim, co popycha ku niemu mniej świadomych, a krzywdzonych ludzi — to wtedy odbierając mu po kolei każdą możliwość krycia się wśród innych, postępowania się cudzymi rękami — zmusimy go w końcu do zrzucenia maski, izolujemy go i wsparci jednomyślną opinią i pomocą wszystkich dobrych Polaków — pobijemy go.

W wykonaniu tych zadań trzeba skupić szczególną uwagę na ws. Wzmocnić sojusz robotniczo-chłopski — oto wasze trzecie zadanie. Umocnić sojusz chłopów pracujących z klasą robotniczą, sojusz, który jest trzonem narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni. Przeciwniemi wrog koncentruje swą propagandę i zatrutą plotkę. Sojusz robotniczo-chłopski nie chce przeciwstawić próbę uchwycenia chłopów średniorolnego pod wpływy kulaka.

Wrog stara się wzmocnić wrogiemu, że państwo ludowe chce ich zniszczyć, podczas gdy przeciwni, głównym zadaniem klasy robotniczej jest — jak mówi Stalin — powiązać się z podstawową masą chłopstwa podnieść jej poziom materialny i kulturalny i ruszyć naprzód razem z tą podstawową masą po drodze do socjalizmu. Razem z chłopstwem — konieczne razem z chłopstwem“. Taka też jest polityka naszego rządu ludowego.

Jeśli dla nas jasne, że podniesienie na wielką skalę poziomu materialnego i kulturalnego pracującego chłopstwa, może nastąpić poprzez spółdzielczość produkcyjną. Ale jest dla nas absolutnie jasne, że spółdzielczość produkcyjna spełni tylko wtedy swe zadanie, jeżeli podstawowa masa chłopów pracujących zrozumie wszystkie korzyści płynące ze spółdzielczości, jeżeli będzie do niej szła w pełni dobrowolnie, jeżeli będzie czuła, że to jest jej własną wolą budowania gospodarki zespolowej.

Partia nasza będzie uważała za dobrego członka partii, rząd ludowy będzie uważał za dobrego obywatela tego, kto będzie budował spółdzielczość produkcyjną głęboko, cierpliwie, serdecznie przekonywując. Ale odrzuci i ukarze tego, kto łamał zasadę dobrowolności, beztaki człowiek, chce czy nie chce, działa na korzyść kulaka i ułatwia robotę wrogowi.

Wy, korespondenci chłopscy, chłopcy przemawiający poprzez prasę do całej Polski, macie w ręku potężną broń — waszą gazetę. Używajcie jej dobrze i niech wasi bracia i sąsiedzi widzą w was autorytet, który doradzi im, jaką trzeba zająć postawę i jakie obowiązki ma chłop — obywatel i niech wiedzą, że potraficie się ująć za ich słusznymi potrzebami i sprawami.

Jeśli dla mnie pewne, że należy bronić chłopów pracujących przed wyzyskiem kulaków i spekulantów i wbrew kulakom i wyzyskiwaczom. Wie o tym doskonale rząd ludowy. W Polsce Ludowej prawo i zarządzenia władzy ludowej są po to, aby broniły interesów ludu pracującego i narodu. Obowiązkiem każdego jest przyczynić się,

aby kulać i wyzyskiwacz, jeżeli łamie prawo i zarządzenia władzy ludowej, był z całą surowością prawa ukarany.

Czwarte wasze zadanie: to walka o plan, walka o produkcję. Trzeba znacznie wzmocnić siłki. Toczy się bowiem walka o każdy kilogram, o każdą godzinę, o każdą złotówkę. O każdy kilogram więcej produkcji, o każdy kilogram mniej surowca i materiałów pomocniczych: o każdą godzinę przedzej, o każdą złotówkę oszczędniej.

Walczyć o należyty szacunek dla produkujących robotników i to nie tylko dla tych najwybitniejszych i znanych, będących przedmiotem słusznej dumy całej załogi, ale i dla tych wszystkich, którzy pracują z całym nakładem wysiłku, idą naprzód i przekraczają normę, choćby o skromne 5 czy 10 proc. Warto i trzeba ich pokazać szeroko klasie robotniczej i społeczeństwu.

Piąte zadanie, dotyczące was wszystkich, gdziekolwiek jesteście i na każdym kroku: wspomagać pracę wychowawczą i polityczną, prowadzącą do mobilizacji sił narodu do walki o pokój i plan 6-letni.

Są i w waszej pracy niebezpieczeństwa, ale tych niebezpieczeństw unikacie, jeżeli o tym co piszecie będziecie dyskutować z towarzyszami i z sąsiadami, jeżeli bacznie będziecie wysłuchiwać ich sądów: jeżeli będziecie wyrażać nie tyle swoją osobistą opinię, ale przede wszystkim opinię mas robotniczych i chłopskich — opinię tych wszystkich uczciwych ludzi, którzy stoją w szeregach narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni. Taka jest wasza podstawowa rola. Jeżeli w ten sposób będziecie pracowali i spełnicie wasze zadania — będziecie prawdziwymi współtwórcami i współorganizatorami narodowego frontu.

A cóż trzeba przewidzieć o waszych zadaniach i waszej odpowiedzialności tutaj, na Ziemiach Odzyskanych?

Walka o pokój i o plan 6-letni na tych ziemiach nabiera szczególnego znaczenia, na tych ziemiach, które stały się symbolem pokojowej odbudowy po zniszczeniach wojennych i symbolem zdolności twórczych narodu polskiego, wyzwolonych w warunkach demokracji ludowej.

Szczególną uwagę zwróćcie na dwie sprawy: na sprawę wsi i pracującego chłopstwa na Ziemiach Odzyskanych, i na sprawę ludności miejscowej.

Plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą, chłopami pracującymi i inteligencją Ziemi Odzyskanych zadania poważniejsze niż w innych częściach kraju.

Produkcja przemysłowa Ziemi Odzyskanych wzrasta w 6-letnim planie w tempie szybszym nawet niż produkcja przemysłowa w całym kraju. Oznacza to z górą 2,5 krotnie jej powiększenie na Ziemiach Odzyskanych.

Z tego wynika powaga zadań klasy robotniczej i mas pracujących na Ziemiach Odzyskanych. Obywatelu i towarzyszu!

Nikt z nas nie wątpi, że naród polski spełni swój obowiązek wobec własnej przyszłości i wobec wszystkich narodów walczących o wspólną sprawę pokoju. Nikt z nas nie wątpi, że w walce o tę wspólną sprawę zjednoczony z siłami pokoju całego świata, u boku wielkiego Związku Radzieckiego, dzięki któremu żyjecie tu i pracujecie i budujecie — naród nasz potrafi utworzyć sobie drogę w wielką przyszłość poprzez groźby, przeszkody i machinacje wojenne imperialistycznych wrogów ludzkości.

Pozwólcie — kończy min. Rapacki — że powtórzę do was skierowane słowa naszego Prezydenta: „Im śmielej im z większym poczuciem odpowiedzialności będziecie wykonywać swe zadania, tym bardziej zaszczytne będzie stanowisko korespondenta robotniczego i chłopskiego, tym wybitniejsza będzie jego rola w naszym społeczeństwie“.

Nota rządu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Japonią

PEKIN. Dnia 22 maja rząd Chińskiej Republiki Ludowej, przesłał rządowi radzieckiemu za pośrednictwem ambasadora ZSRR w Pekinie Roszczyna, notę w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

Potwierdzając odbiór kopii noty rządu radzieckiego do rządu USA przedstawiającej stanowisko rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią, centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza, iż stanowisko w tej sprawie jest całkowicie zbieżne ze stanowiskiem rządu radzieckiego. Dlatego też centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej — podkreśla nota — w całej pełni popiera stanowisko rządu ZSRR w sprawie amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią oraz jego konkretne propozycje dotyczące przygotowania traktatu pokojowego z Japonią.

1. W sprawie procedury przygotowania traktatu pokojowego z Japonią rząd radziecki czytamy w nocie — zupełnie słusznie stwierdza, że przygotowanie traktatu pokojowego z Japonią nie może być sprawą rzędu jakiegos-

jednego państwa, że przygotowani traktatu pokojowego z Japonią należy traktować jako wspólne zadanie rządów wszystkich zainteresowanych państw i że w myśl porozumienia poczdamskiego opracowania traktatu pokojowego z Japonią winny się podjąć cztery państwa — USA, Anglia, Chiny i ZSRR — z udziałem innych zainteresowanych państw.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej niejednokrotnie oświadczył, że przygotowanie, opracowanie i podpisanie traktatu pokojowego z Japonią bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej, niezależnie od jego treści i wyników, będzie uznane za bezprawne i nieważne.

2. Rząd ZSRR zupełnie słusznie wskazuje, że treść amerykańskiego projektu traktatu pokojowego z Japonią, stanowi jawne pogwałcenie najważniejszych porozumień międzynarodowych: deklaracji kairskiej z r. 1943, deklaracji poczdamskiej z r. 1945 i porozumienia jaltańskiego z r. 1945.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej w oświadczeniu z 4 grudnia 1950 r. wskazywał, że zwrot Taiwanu i Wysp Rybackich Chinom został

ustalony już w deklaracji kairskiej i że nie ma jakichkolwiek podstaw, aby ponownie rozpatrywać te rozstrzygnięte już sprawy terytorialne.

Jednakże projekt rządu USA stwierdza tylko, że Japonia rezygnuje z praw do Taiwanu i Wysp Rybackich, natomiast nie wspomina nawet słowem o zwrocie Chinom Taiwanu i Wysp Rybackich. Jest najzupełniej jasne, iż rząd USA zamierza przez długi okres czasu bezprawnie okupować nasz Taiwan i po przekształceniu go w bazę wojenną podjąć dalszy krok w agresji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Głównym celem opracowanego przez rząd USA projektu traktatu pokojowego jest odrodzenie militarystyki japońskiej, aby móc kontynuować i rozszerzać agresywne działania przeciwko krajom azjatyckim. Naród chiński oraz setki milionów mieszkańców Azji, którzy padli ofiarą agresji militarystycznej Japonii, nigdy nie będą tego tolerowali.

3. Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej, całkowicie aprobuje i popiera konkretne propozycje rządu radzieckiego w

sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Japonią.

Centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zawsze uważał, że pokojowe uregulowanie sprawy Japonii jest niezwykle ważnym ogniwem w rozwiązaniu obecnych problemów daleko-wschodnich. Prace nad zawarciem wszechstronnego traktatu pokojowego z Japonią stały się zadaniem, którego nie wolno, dłużej odraczać. W tym stanie rzeczy centralny rząd ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zgadza się całkowicie z propozycją rządu Związku Radzieckiego, aby: „Zwołać w czerwcu lub lipcu 1951 roku sesję rady ministrów spraw zagranicznych w składzie przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Chin, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego dla przystąpienia do przygotowania traktatu pokojowego z Japonią, mając na uwadze przyciągnięcie do prac przygotowawczych przedstawicieli wszystkich państw, których siły zbrojne brały udział w wojnie z Japonią — z tym, że projekt traktatu pokojowego będzie przedstawiony konferencji pokojowej do rozpatrzenia“.

Marian Gregor
Dyrektor MHD Rzeszów

Miejski Handel Detaliczny w Rzeszowie bilansuje swe osiągnięcia i braki

DRUGI ROK PLANU 6-LETNIEGO, TO DRUGI ROK ISTNIENIA MHD W RZESZOWIE. W OPARCIU O DOSWIADCZENIA Z PIERWSZEGO ROKU PRZYSTĄPIŁYSMY DO WYKONANIA PLANÓW ZAKRESLONYCH NA 1951 r.

Już dnia 1 stycznia przejeżdżamy 3 sklepy tekstylne od b. BHD i włączamy je do ogólnej ilości 24 sklepów otwartych w 1950 roku.

Plan rozbudowy sklepów wykonaliśmy do 30 kwietnia 1951 r. w 53 proc. z tym, że w czynnie i-majowym uruchomiliśmy dwa sklepy, a to na osiedlu WSK przy ul. Dąbrowskiego, sklep gospodarstwa domowego i sklep m. popołowy przy ul. 3 Maja 9.

Równoległe ze wzrostem sieci sklepów, idzie wzrost naszych obrotów towarowych, które przekraczają obecnie obroty osiągnięte w grudniu 1950 r. i stale wzrastają.

Niemniej plany są nie tylko wykonywane ale również i przekraczane. Plan I kwartału wykonaliśmy w 112 proc. Plan na miesiąc kwiecień, został zgodnie z powziętym zobowiązaniem i-majowym wykonany już dnia 27. IV. 1951 w 103,3 proc. a do końca miesiąca w 109 proc.

Pierwsza dekada maja wykazała wykonanie planu obrotu towarowego w 106 proc.

Cyfry wykonania planów wskazują zarówno na jego realność, jak również na dążenia aparatu handlowego, który dzięki zrozumieniu potrzeb mas pracujących i wyteżonej pracy osiąga takie wyniki.

Wykonanie planów obrotu towarowego szło w parze z realizowaniem planu zakupów, który został wykonany w 100 proc., biorąc pod uwagę zaopatrzenie zarówno z central handlowych, jak i ze źródeł zdecentralizowanych.

Zobowiązania i-majowe, podjęte przez wszystkie sklepy MHD w Rzeszowie, zostały wykonane. Niezależnie od tych zobowiązań większość pracowników wzięła udział w przygotowaniu do obchodu dnia 1 Maja w dekoracji wystaw i wnętrz sklepowych, w dekoracji stoisk i budynku, w którym mieszczą się biura MHD.

Oprócz tego pracownicy dykcji urządzili z innymi instytucjami plac zabaw dla dzieci w ogródku przy ul. Mickiewicza obok straży pożarnej, który cieszy się liczną frekwencją okolicznej dziatwy.

W dniu 1 maja nasze stoiska stałe, ruchome i obnosne zaopatrzyły manifestujące masy w artykuły spożywcze, napoje, papierosy i świeże cięte kwiaty.

Wielkim powodzeniem cieszyła się wprowadzona po raz pierwszy w tym roku sprzedaż obnosna kwiatów ciętych i papierosów oraz baloników, które zostały rozchwytywane przez manifestujących.

Inne działy MHD nadążają za działem handlowym, który swoim wysiłkiem pociąga je za sobą Masy towarowe przewozi wyłącznie nasz transport — poza węglem, który zasadniczo przewozi PKS.

Księgowość złożyła w terminie bilans za 1950 rok, a obecnie zdąża do księgowania na bieżąco.

Administracja postępuje równoległe z działem handlowym. Ale nie same sukcesy możemy zanotować na odcinku naszej pracy. Są i niedociągnięcia, są braki.

Pierwszym takim brakiem, to brak szkolenia zawodowego naszego personelu operatywnego. Ten młody, często zupełnie nieprzygotowany personel wymaga szkolenia, którego dotychczas nie potrafiliśmy mu dać, co odbija się niekorzystnie na stosunku do konsumenta.

Skutkiem tego są skargi na

obsługę w naszych sklepach, na brak fachowości i uprzejmości. Krótkie przeszkolenie jakie przechodzą nasi sprzedawcy nie jest wystarczające, i wymaga pogłębienia i rozszerzenia.

Ten odcinek jest naszą troską i dążeniem kierownictwa, jest jak najszybciej temu zaradzić.

Brak u nas również bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem. Dotychczas nie urządziliśmy narady z konsumentami, a w godzinach wyznaczonych przez dyrekcję we wszystkie soboty od 14—16 nie zjawili się dotychczas nikt, czy to z uwagami, czy też z żądania mi, względnie reklamacjami.

Sprawa zorganizowania Komitetów Opiekunów na naszych sklepach stanęła na martwym punkcie w Referacie Handlu Prez. MRN.

B. niezadowolająco przedstawia się również sprawa, dalszego rozwoju sieci MHD. Skiepy zaplanowane na ten rok, albo nie zostały oddane nam w użytkowanie, albo posiadany przez nas przydział został cofnięty, a sklep będzie oddany innej Centrali.

Stan ten może wpłynąć na niewykonanie naszego planu rozwoju sieci sklepów, a nasze liczne interwencje i starania nie odnoszą skutku.

Na budowlach socjalizmu

Ruszyła budowa jednej z największych w Polsce zapór wodnych

KATOWICE. W Goczałkowicach na Śląsku powstaje na Wiśle jedna z największych w kraju zapór wodnych i olbrzymi zbiornik o pojemności kilkudziesięciu milionów metrów sześciennych wody. Ta jedna z największych na terenie Śląska inwestycji planu 6-letniego ma na celu dostarczenie wody odpowiedniej jakościowo w dostatecznej ilości zarówno dla ludności Śląska jak i na potrzeby miejscowego przemysłu.

Na szerokim froncie budowy roboty są już w pełnym toku. Z dnia na dzień rośnie jedna z potężnych naszych budowli socjalizmu, będąca jeszcze jednym wyrazem troski naszego państwa o warunki bytu mas pracujących.

Zarówno większość mieszkańców Śląska jak i miejscowy przemysł korzystał z wód gruntowych, które zdobywano z wielkim trudem. Prace górnicze prowadzone na dużych głębokościach, powodowały stałą ucieczkę wód w coraz głębsze rejony, tak że studnie wiercić trzeba było na bardzo znacznych głębokościach. Przy tym woda ta, ze względu na swe właściwości nie zupełnie nadawała się do spożywania jak i do produkcji. Z drugiej zaś strony rabunkowa gospodarka kapitalistyczna doprowadziła do niedopuszczalnego zanieczyszczenia wód płynących na powierzchni.

Rząd Polski Ludowej, jako jedno z czołowych zagadnień planu 6-letniego na tym terenie wysunął sprawę dostarczenia ludności śląskiego okręgu przemysłowego odpowiedniej wody w dostatecznej ilości. W roku bież. roboty przy budowie wielkiej zapory wodnej w Goczałkowicach ruszyły pełną parą. Do końca planu 6-letniego cały ten potężny obiekt oddany zostanie do użytku, przyczyniając się do radykalnej poprawy w zaopatrzeniu w wodę całego okręgu przemysłowego.

Zapora wodna i zbiornik w Goczałkowicach będzie kilkakrotnie większy od zapory wodnej i

Raid korespondentów „Nowin Rzeszowskich”

Więcej troski dla ruchu racjonalizatorstwa i współzawodnictwa w fabryce Boguchwała

Uwagi o akcji oszczędnościowej węgla w fabryce porcelany technicznej Boguchwała nadał korespondent z ORZZ, który szczerą uwagę poświęcił zagadnieniom pracy związkowej na odcinku walki o oszczędność, w dziedzinie współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

Realizując swe zobowiązania podjęte na naradzie wojewódzkiej w Rzeszowie, fabryka w Boguchwałce, zaoszczędziła ponad 60 ton węgla w ciągu I kwartału.

Walkę o oszczędność węgla skierowano na skrócenie cyklu jednego wypału. Udało się skrócić czas wypału o 5 godzin, zmniejszając wskaźnik zużycia węgla napróżd o 5 proc., a następnie o 16,5 proc.

W chwili obecnej na każdą tonę produkowanej porcelany fabryka oszczędza będzie 5,5 ton węgla w skali rocznej.

Obok wybitnych przodowników pracy i mistrzów oszczędności, boguchwańska fabryka skupia 16 racjonalizatorów, z których TADEUSZ KIELAR i MARIAN FILIP otrzymali srebrne odznaki i dyplomy.

Jednakże osiągnięcia załogi byłyby znacznie poważniejsze, gdyby w pracy Rady Zakładowej, obok niewątpliwych sukcesów było mniej poważnych niedociągnięć i braków, do których należy zaliczyć przede wszystkim nierealizowanie i nieprzebieżanie przez Radę Zakładową uchwał II Kongresu Zw. Zaw. oraz wytycznych V Plenum KC PZPR i CRZZ, wskutek czego czerwana jest częściowo praca Rady Zakładowej od zagadnień produkcji.

Rada Zakładowa słabą opieką otacza przodowników pracy i racjonalizatorów, jak również młodzież biorącą udział we współzawodnictwie pracy.

Klub racjonalizatorski nie przejawia działalności w kierunku popularyzacji i rozpowszechniania ruchu racjonalizatorskiego wśród załogi, nie zorganizował żadnego odczytu, pogadank lub referatu na temat oszczędnościowej gospodarki państwem.

Słabą pracą Rady Zakładowej na tym odcinku powinien bezwzględnie zainteresować się Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Pracown. Budowl. i Ceramicznych, który dotychczas zbyt mało interesował się zagadnieniami produkcji, współzawodnictwa na tym zakładzie pracy, nie instruował i nie przygotowywał odpowiednio rady zakładowej i grup związkowych do kierowania ruchem współzawodnictwa i racjonalizatorstwa i nie pomógł do nawiazania ściślejszej współpracy pomiędzy kierownictwem zakładu i mężami zaufania z brygadziastami i majstrami. (4235).

Józef Krajnik

Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka

Troska o zdrowie i radosne dzieciństwo młodego pokolenia

Z każdym rokiem rośnie w Polsce Ludowej, liczba instytucji, których celem jest zapewnienie młodemu pokoleniu zdrowia i szczęśliwego beztrudnego dzieciństwa. Do najodleglejszych wsi i osad dociera lekarz, pielęgniarka, przedszkolanka i wychowawczyni z pomocą, z fachową poradą.

W sanacyjnej Polsce idąca w pole choróbka na wiele godzin zamylała małe dzieci pod dozorem 5—6 letnich „opiekunów”. Dziś już w wielu wsiach mamy sezonowe żłobki i przedszkola. W woj. wrocławskim czynnych jest 35 wiejskich żłobków i 352 przedszkola, zatrudniające fachowy personel i systematycznie wizytowane przez 24 ekipy lekarsko-pielęgniarskie. W woj. poznańskim w br. w okresie żniw czynnych będzie 650 wiejskich żłobków i 494 przedszkola, z których będzie korzystać ponad 20 tys. dzieci. Na urządzenie kolonii, półkolonii obozów i dziecińców wiejskich w tym województwie będzie wydatkowanych 3.780 tys. zł.

W wielu ośrodkach w związku z międzynarodowym dnem dziecka zostaną uruchomione nowe placówki społeczne. M. in. w PGR-ach na wybrzeżu zostaną otwarte stałe żłobki, 15 nowych świetlic dziecięcych oraz punkty kolonijne dla dzieci robotników rolnych.

Piękne osiągnięcia w dziedzi-

nie opieki nad dzieckiem ma woj. brackowskie, w którym czynnych jest ponad 200 poradni dla dzieci, w tym 92 specjalne poradnie dla dzieci chorych. W najbliższym czasie liczba poradni dla dzieci chorych powiększy się o 20 nowych placówek. Jednocześnie przy wszystkich szpitalach na terenie tego województwa organizowane są specjalne oddziały dziecięce oraz nowoczesnie wyposażone oddziały dla dzieci przedwcześnie urodzonych. Oddział dla wcześniaków został już zorganizowany w Krakowie, a w najbliższym czasie zostaną uruchomione także oddziały w szpitalach powiatowych w Chrzanowie, Tarnowie i Nowym Sączu.

Wiele cennych wiadomości z zakresu higieny, żywienia i psychologii dziecka czerpią matki z licznie organizowanych pokazów i pogadarek. W jednym tylko woj. lubelskim w ciągu ub. roku zorganizowano 6 tzw. „kursów dobrych matek”, 29 pokazów racjonalnego żywienia niemowląt i 240 pogadarek z zakresu opieki nad dzieckiem.

Wielkim udogodnieniem dla matek podróżujących z dziećmi są izby dworcowe, w których dziecko ma zapewniony wygodny wypoczynek, kąpiel, odpowiednie pożywienie i fachową opiekę sanitarną. W ciągu jednego kwartału br. przez Izbę Matki i Dziecka na stacji w Lublinie przeszło 8.278 dzieci.

Skup ziemniaków w woj. rzeszowskim dobiega końca

Wznowiona w bieżącym roku akcja skupu ziemniaków na terenie naszego województwa, pomimo złych warunków atmosferycznych na wiosnę, zmagająca się z każdym dniem.

Załadowane ziemniakami furmanki chłopskie, przybývające codziennie do punktu skupu gminnych spółdzielni, świadczyły o należytnym zrozumieniu przez chłopów troski Rządu Ludowego o poprawę bytu wsi.

Wróg klasowy starał się przeszkodzić wszelkimi środkami, sięgając różnie, niczym nieuzasadnione plotki.

Chłopi jednak nie poszli na lep kulackiej propagandy, która godziła w ich interesy. Widząc, godziła cenę, jaką otrzymywali za sprzedane ziemniaki, nie mieli żadnych powodów do ukrywania nadwyżek ziemniaków, które wraz z nadchodzącą wiosną traciły na wartości.

Codziennie meldunki z gminnych spółdzielni o sprawnie i planowo przebiegającej akcji skupu ziemniaków w terenie były wyrazem solidarności pracujących chłopów w walce o zaopa-

trzenie świata pracy w produktywności.

Sprzedawcy ziemniaków mieli pierwszeństwo w kupnie artykułów pierwszej potrzeby. Nie dziwnego, że takie podejście zarządów gminnych spółdzielni do akcji skupu ziemniaków mobilizowało mało i średniorolnych chłopów do wykonania planu skupu.

Wiosenne prace na roli zahamowały chwilowo przebieg akcji, która wkrótce spotęgowała się i plany sprzedaży we wszystkich gromadach zostały wykonane.

Ostatnie meldunki ze wszystkich PZGS-ów woj. rzeszowskiego, donoszą, że akcja skupu została nie tylko wykonana w 100 proc., ale poważnie przekroczona.

Do powiatów, które pierwsze przekroczyły plan należą: Przemyski, Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Kolbuszowa, Lubaczów i Dębica.

Nawet powiaty o lichej glebie jak: Krosno, Sanok, Nisko, wywiązały się należycie z akcji skupu.

W powiecie rzeszowskim sprze-

daż nadwyżek ziemniaków jadalnych wykonywano długo przed terminem gminne spółdzielnie w Jaworniku Polskim, Siocinie, Błażowie, Hyżnem i Strzyżowie, a ziemniaków przemysłowych gminne spółdzielnie w Trzebowniku, w Głogowie i Swliczu.

Akcja skupu ziemniaków dobiega już końca. Jak stwierdzają PZGS-y, sprzedaż nadwyżek ziemniaczanych — mimo zbliżającego się przednowku, wcale nie słabnie.

Tak pozytywne wyniki przebiegu akcji skupu ziemniaków na terenie naszego województwa — mówi kierownik skupu ziemniaków CRS w Rzeszowie — osiągnęliśmy dzięki terminowo przeprowadzonej akcji uświadamiającej na szczeblu powiatowym i gminnym. Cały aparat spółdzielczy wyruszył w teren, aby po bezpośredniej rozmowie z chłopami przekonać ich o doniosłości planowej akcji skupu. Chłopi woj. rzeszowskiego, dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji skupu, dali wyraz swej świadomości politycznej dla planowej gospodarki Państwa.

J. T.

Nowy numer czasopisma O trwały pokój, o demokrację ludową

W Bukareszcie ukazał się kolejny, 21 (133) numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” — organu Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych.

W artykule wstępnym pt. „Wzrost prac komunistów w organizacjach masowych” czasopismo wskazuje na poważny wzrost znaczenia organizacji masowych w walce najszerszych rzesz ludu o pokój, wolność i niezawisłość.

Pod wspólnym tytułem „Narody jednomyślnie żądają zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami”, czasopismo zamieszcza wiadomości o rozwijającej się kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w Francji, Włoch, Niemiec, Hiszpanii, Polski, Bułgarii, Kanady, Irlandii, Indonezji i Finlandii. Czasopismo zamieszcza również obszerną informację o uchwałach II Ogólnomiędzynarodowego Zjazdu Obrotowców Pokoju, który odbył się niedawno o r. o ruchu pokojowym w Indiach.

Zastępca członka biura politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — K. Stoica w artykule pt. „Gospodarka planowa w Rumuńskiej Republice Ludowej” wskazuje na poważne sukcesy osiągnięte przez Rumunię w rozwoju gospodarki opartej na zasadach planowania.

W artykule pt. „Szkolenie partyjne w Komunistycznej Partii W. Brytanii” kierownik wydziału szkolenia partyjnego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii W. Brytanii — James Klifgman pisze o pracy dokonanej na odcinku szkolenia partyjnego oraz o krokach podjętych przez Komitet Wykonawczy dla ich usunięcia.

Zbliżającym się wyborom samorządowym we Włoszech, które mają się odbyć w dniach od 27 maja do 10 czerwca br., poświęcony jest artykuł członka kierownictwa Komunistycznej Partii Włoch — Mauro Scocimante.

Artykuł członka KC Węgierskiej Partii Pracujących — Andora Berd pt. „Kłuka Tito podsyca niesnaski narodowościowe” demaskuje szowinistyczną politykę faszystowsko-jugosłowiańskich, powtarzających oklepane brzozy hitlerowskiej polityki nacjonalistycznej.

W artykule redakcyjnym pt. „Nowa hanieba uchwała ONZ” czasopismo demaskuje służalczą rolę większości amerykańskiej w ONZ, która postawiła swą pieczęć pod złozonej przez departament stanu rezolucją o wprowadzeniu embarga na dostawy towarów do Chin Ludowych.

W numerze znajdujemy ponadto bogatą kronikę partyjną, zawierającą materiały z życia partii komunistycznych i robotniczych Czechosłowacji, Węgier, Polski, Bułgarii, Tunisu i Ekwadoru. reportaż o budowie Nowej Hut, komentarze polityczne J. Marka i liczne informacje z Chin, Francji, Niemiec zachodnich, Hiszpanii, Anglii i innych krajów.

Składanie egzaminów dojrzałości w Rzeszowie Już wkrótce zostaną uzupełnione zarządy gminnych spółdzielni

rozpoczęte

Liczba abiturientów przystępujących do egzaminu dojrzałości na terenie Rzeszowa i powiatu, w porównaniu do lat ubiegłych wzrosła przeciętnie o 25 proc.

Do egzaminu zasiada młodzież liceów ogólnokształcących pedagogicznych i handlowych, która z wielką radością zdobywa możliwości do dalszego studiowania na wyższych uczelniach.

Tego rodzaju udostępnienie młodzieży nauki i zdobywania szerokiej skali wiedzy, jest możliwe tylko w ustroju demokracji ludowej, gdzie władze w pełnym zrozumieniu zdobywania coraz większej ilości nowych nauk, inżynierów, techników, lekarzy, otaczają troskliwą opieką młodzież robotniczą i chłopską, która chce się kształcić.

Nie będzie w przyszłości brakowało fachowców w żadnej dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego. Młodzież dobrze rozumie jakie zadania stoją przed nią w dobie budownictwa socjalistycznego.

Od dnia 21 bm. we wszystkich liceach rzeszowskich rozpoczęły się egzaminy pisemne i obecnie są one już ukończone.

Ustne składanie egzaminów częściowo się rozpoczęło i całkowiście zostanie ukończony w najbliższych dniach.

Jak informuje nas Wydział Oświaty przy Prez. WRN, liczba abiturientów liceów ogólnokształcących w roku bieżącym na terenie powiatu i miasta

Rzeszowa wyraża się cyfrą 4209 osób, prócz młodzieży z liceów pedagogicznych i handlowych.

Z 46 szkół powiatu rzeszowskiego, młodzież przejdzie po uzyskaniu świadectw dojrzałości na wyższe uczelnie, lub też do pracy zawodowej. W Tymoczynie, Strzyżowie i Czudcu obecnie składa egzaminy 213 abiturientów, a w Rzeszowie w liceach pedagogicznych 114. Ogółem w województwie rzeszowskim zdaje maturę 668 uczniów z liceów pedagogicznych. Oprócz wymienionych szkół pedagogicznych i ogólnokształcących, do matury zasiada również młodzież z innych szkół zawodowych, oraz dorośli ludzie pracy.

Na egzaminie ustnym abiturientów szkoły pracy społecznej przy liceum męskim im. Stanisława Konarskiego przy ul. 3 Maja panuje bardzo przyjazna atmosfera i entuzjazm.

Uczniowie odpowiadają śmiało i bez skrępowania.

Wszyscy uczestnicy składający egzaminy, to ludzie dorośli, pracujący zawodowo w miejscowych instytucjach i przedsiębiorstwach, mając na utrzymaniu rodziny — oświadcza dyrektor szkoły ob. Jakubowicz.

Orientują się oni doskonale w języku polskim, w ekonomii politycznej a szczególnie w nauce o Polsce współczesnej.

Nie brak tu również przodowników nauki do których należą ob. ob. Pękacz, Fr. Orzech i in. Pracownik WSK ob. Kosłowski, składając egzamin ustny powiedział: „Nasz wzmocniony wysiłek w zawodzie i nauce daje nam

pełne zadowolenie i dlatego nie szczędzę czasu ni sił nad kształcaniem się, abym w ten sposób mógł zdobyć jak najwięcej wiedzy, bo tylko ludzi świadomych potrzebuje nasze państwo ludowe. Jestem dumny, że mogę jako pracownik za siadać do egzaminu dojrzałości, co było dla mnie niemożliwe w okresie Polski przedwrzesniowej”.

Podobne wypowiedzi składali inni uczniowie szkoły, którzy naocznie przekonali się o opiece naszego rządu nad ludźmi pracy. Uczniów takich w Polsce obecnie mamy tysiące i śmiało możemy powiedzieć, iż ludzie ci w przyszłości napewno odwdzięczą się za tak duże dobrodziejstwo ze strony państwa — sumiennym wypełnianiem swych obowiązków, a tym samym przyspieszą przebudowę gospodarczą i kulturalną naszego kraju.

Wl. Przetacznik

Szkolimy nowe kadry związkowe

Ostatnio odbyło się zakończenie kursu delegatów socjalno-ubezpieczeniowych w fabryce porcelany w Boguchwałce.

Kurs ukończyło 22 związkowców. Wkrótce rozpocznie się następny kurs dla mężów zaufania. (4306)

J. S.

Wydział szkoleniowy Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie, realizując uchwały Centralnej Rady Związków Zawodowych, zorganizował w dniach 14 i 15 bm. w Rzeszowie, Krośnie i Przemysłu seminarium dla wykładowców na kursach dla mężów zaufania.

Na szczególne podkreślenie zasługuje inicjatywa wykładowcy z Krośnow. Jobczyka, który w ramach swych wykładów o propagandzie pogładowej zorganizował wycieczkę do pobliskich zakładów pracy i na miejscu zapoznał słuchaczy kursu z zadaniami i osiągnięciami dobrze zorganizowanej przez tamtejsze rady zakładowe propagandy pogładowej.

Ogółem na dwudniowym seminarium przescholono 160 osób, w tym 16 kobiet. (4143)

J. Kr.

W Polsce Ludowej gminne spółdzielnie są placówkami zbytu i zaopatrzenia dla małych i średniorolnych chłopów i dla tego winny one dbać wyłącznie o interesy pracującej wsi.

Aby gminne spółdzielnie stały na wysokości zadania, w zarządach i komisjach rewizyjnych powinny zasiadać ludzie bliscy klasowo, cieszący się zaufaniem wsi, którzy rozumieją potrzeby pracujących chłopów.

W wielu gminnych spółdzielniach wskutek wśliznięcia się do ich zarządów elementów kulackich i spekulacyjnych źle się dzieje, czego dowodem są zażalenia chłopów na niesprawiedliwy rozdział towarów.

W niektórych zarządach i komisjach rewizyjnych gm. spółdzielni siedzą kulacy i spekulanci, którzy po kumotersku rozdzielają towary, ciągnąc przy tym dla siebie poważne zyski.

Wskutek ciągłych skarg chłopów, wielu już takich spekulantów zostało usuniętych z zajmowanych stanowisk w gm. spółdzielniach, a następcy ich nie zostali jednak wybrani przez ogół członków, ale mianowani przez PZGS.

Tak być nie może. Każda gminna spółdzielnia musi mieć zarząd oraz komisję rewizyjną wybraną przez ogół członków. Ludzie wychodzący na tak poważne społeczne stanowiska powinni być wybrani przez masy członkowskie, a nie mianowani przez PZGS.

Dlatego obecnie w całym województwie odbywają się wybory do zdekompilowanych zarządów gm. spółdzielni, jak również do tych zarządów i komisji rewizyjnych gdzie weszli ludzie z nominacji.

Członkowie gminnych spółdzielni o niekompletnych zarządach powinni należycie przygotowywać się do zebrania wyborczych, na których trzeba śmiało krytykować dotychczasowe niedociągnięcia i braki, aby nowi ludzie przystąpili od razu do zlikwidowania błędów swoich poprzedników.

Do zarządów gminnych spółdzielni i komisji rewizyjnych należy wybrać ludzi bliskich klasowo, którzy przez ciągłe kontrolowanie prac w gminnych spółdzielniach będą dbać

o należyte zaopatrzenie wsi. Uniknie się wtedy narzekania i nie braknie w sklepach spółdzielczych artykułów pierwszej potrzeby dla wsi.

Centrala Rolnicza Spółdzielni w Rzeszowie zaplanowała, aby do 20 czerwca br. przeprowadzić wybory zdekompilowanych zarządów. Do tej pory wybory takie odbyły się już w Rudzie Łańcuckiej, Zolyni oraz w powiecie gorlickim.

Po zakończeniu akcji wyborczej, uzupełniającej zarządy gm. spółdzielni nastąpią wybory w tych gminnych spółdzielniach, gdzie jeszcze do tej pory kryją się szkodnicy, bułmanci i kulacy.

Przez uzdrowienie stosunków w gm. spółdzielniach przyspieszy terminowe zaopatrzenie wsi w artykuły pierwszej potrzeby.

Budujemy Dom Chłopa

Jedną z wielu akcji prowadzonych przez ZSCH jest obecnie zbiórka na budowę Domu Chłopa w Warszawie.

Akcja zbiórkowa przeprowadzana jest przy pomocy specjalnie na ten cel wydrukowanych cegiełek. Cegiełki zostały wydane w cenie 2 zł, 5 zł, 10 zł, 20 zł.

Dotychczas w pow. rzeszowskim na budowę Domu Chłopa w Warszawie zebrano ponad 17 tys. zł. Pomyślny przebieg tej akcji, zależny jest w dużej mierze od poziomu świadomości mas chłopskich. Staraniem Pow. Kom. Budowy Domu Chłopa w Rzeszowie i ZSCH, w każdej gromadzie został wygłoszony referat pod tytułem „Budujemy Dom Chłopa”.

W akcji zbiórki na Dom Chłopa w Warszawie wyróżniły się gminy: Błażowa, Świlcza i Trzebownisko.

Spośród instytucji wojewódzkich i powiatowych na wyróżnienie zasługuje: WKW ZSL, który otrzymane cegiełki rozpozwał między pracowników, Komitet Wojewódzki PZPR, Woj. Zarz. ZSCH oraz Pow. Kom. „SP”, Prezydium MRN i PZZ.

Nie wszystkie jednak instytucje jednakowo doceniły ważność tej akcji, a niektóre wprost

MAJ
28
Poniedziałek

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna
Nr 1 ul. 3 Maja 14.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzka
6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10,
tel. 08.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny.

kino

RZESZÓW — Apollo: Góra dziewięta (radz.)
RZESZÓW — Zachęta: Jan Rohacz z Dube (czeski)

odmówiły przyjęcia cegiełek, nie doceniając tak ważnego wydarzenia, jak budowa Domu Chłopa. Duże pole do działania mają tu związki zawodowe, które winny stale i systematycznie pracować nad podniesieniem świadomości politycznej swoich członków.

Uważam, że związki zawodowe dołożą starań w tym kierunku i postarają się o usunięcie dotychczasowych niedociągnięć, a instytucje będą mogły jeszcze dołożyć swą cegiełkę na Dom Chłopa, gdyż zbiórka na ten cel trwa nadal. (4326)

St. Zygłowicz.

Skóry futerkowe artykułem reglamentowanym

Na podstawie rozporządzenia PKP — skóry futerkowe niezależnie od źródeł ich pochodzenia uznaje się za artykuł reglamentowany.

Do skupu skór futerkowych jest u powołana tylko Centrala Skór Surowych (oddział wojewódzki w Rzeszowie) oraz wszystkie PZGS-y i gm. spółdzielnie woj. rzeszowskiego. (4308)

B. W.

Kronika województwa rzeszowskiego

DEBICA. W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy odbyła się przy Państwowym Liceum i Technikum Administracyjno-Gospodarczym w Debicy, akademii, zorganizowana przez szkolny Komitet Obróbców „Pokoju, na której przodownicy nauki, pracy społecznej i sportu, otrzymali nagrody, a to: Z. Cebula, K. Pluta, W. Zięba, W. Piekoś, M. Maślanka, E. Pietrzyk, C. Bukala, S. Wider i inni. Dyplom mistrzyni biegu na dystansie 60 i 500 m otrzymała Janina Szczepanik. (4095)

*

Gromada Brzezówka położona między Lubziną a Ropczycami, pozbawiona jest jakichkolwiek rozrywek kulturalnych. Nie ma tam ani świetlicy, ani biblioteki.

Zarząd Gminny Związku Samopomocy Chłopskiej w Brzezówce powinien przystąpić niezwłocznie do zorganizowania świetlicy we wsi. (4097)

A. Siwula

JAROSŁAW. Na naradzie produkcyjnej w Państwowym Liceum Administracyjno-Handlowym w Jarosławiu podsumowano wyniki nauki za ostatni okres. Jak wykazało sprawozdanie, dzięki kółkom samopomocy koleżeńskiej poziom nauki podniósł się w znacznym stopniu, zwłaszcza w klasach II licealnych, wskutek czego wszyscy uczniowie zostali dopuszczeni do egzaminu dojrzałości. (4128)

*

RADYMNO. Instruktorzy Ośrodka Szkoleniowego Mechanizacji Rolnictwa w Radymnie, nie otrzymali dotychczas potrzebnych im kombinizonów, jakkolwiek kierownik działu finansowego ośrodka Karol Bassary, miał zakupić je oddawna w Centrali Odzieżowej w Rzeszowie.

Niewątpliwie dyrekcja tamtejszego Ośrodka wspólnie z czynnikami politycznymi i radą zakładową przyspieszy sprawę przydzielenia robotnikom kombinizonów. (4084)

Wl. Trzaskoś

Sport — Sport — Sport — Sport

Mistrzostwa siatkówki w rzeszowskiej klasie powiatowej

Mistrzostwa piłki siatkowej w rzeszowskiej klasie powiatowej zostały zasadniczo już zakończone.

W grupie I, mistrzostwo zdobyli Budowlani Rzeszów, którzy w rozgrywkach nie ponieśli ani jednej porażki.

Zespół Budowlanych występował w następującym składzie: Bidnik, Baran, Tworzydło, Tarczyński, Haehne.

*

W grupie II rozegrano następujące spotkania:
SKS Mech. — Kolej. Rz. 2:1
Stal Rz. — SKS Mechanik 2:0
Ogniwo Rz. — Kolejarz Rz. 2:0
Stal Rz. — Kolejarz Rz. 2:0
Ogniwo Rz. — SKS Mech. 2:1

FINAL:

Stal Rz. — Ogniwo Rzeszów 2:0 (17:15, 15:10).

Niewytłumaczony jest fakt

nie stawiania się do rozgrywek drużyny Spójni Rzeszów i miejscowych kół sportowych.

SIATKOWKA ZENSKA WYNIKI:

SKS Gimnazjum Ogóln. — Ogniwio Rzeszów 0:2
Budowlani Rzeszów — SKS Gimnazjum Ogóln. 3:1
Ogniwo Rzeszów — Budowlani Rzeszów 3:1 (14:16, 15:5, 15:10)

Drużyna Ogniwio grała w następującym zestawieniu: Cieśliewicz, Bernarska, Szczepanowska, Ostrowska, Sietko, Nowakówna.

Drużyny Stali Rzeszów, Budowlanych Rzeszów i żeński zespół Ogniwio zakwalifikowały się do dalszych rozgrywek z mistrzami innych powiatów.

(jur.)

Trybuna czytelników

ZLIKWIDOWAĆ MACHINACJE HANDLARZY PROSIAT

Rolnicy z terenu pow. przemyskiego, donoszą nam o szkodliwej robocie handlarzy prosiat.

Para prosiat na targu w Przemysłu, kosztuje 400—450 zł. Cena jest dlatego wygórowana, że miejscowi handlarze wykupują prosiat u hodowców w sąsiednich gminach, a nawet powiatach, by następnie po przetrzymaniu ich kilka dni sprzedać z dużym zyskiem.

W związku z tym hodowcy trzody chlewnej domagają się, by każdy sprzedawca prosiat zaopatrzone był w zaświadczenie (np. od soltysa), że istotnie jest hodowcą a nie handlarzem. Natomiast prosiat sprzedawane przez handlarzy winny być konfiskowane, co zlikwidowałoby radykalnie dotychczasowe machinacje spekulantów.

Oczekujemy, że Państwowa Inspekcja Handlowa w Rzeszowie, zawiadomi nas o zajęciu w powyższej sprawie stanowisku. (1503).

DLACZEGO?

„Wydział Oświaty przy Prezydium PRN w Łańcucie, nie przygotował noclegu dla młodzieży szkolnej Państw. Gimm. i Liceum z Bieca, która przyjechała z wycieczką do Łańcuta — chociaż sprawa noclegu została poprzednio omówiona i załatwiona telefonicznie?”

Młodzież narażona została na niewygodę, a kierownictwo wycieczki było w kłopotcie z wyszukaniem noclegu.

Czekamy na wyjaśnienie Wydziału Oświaty. (1487).

„Lokal cukierni PSS w Łańcucie, jest brudny, nie wietrzony, na stołach brak popielniczek, a obsługa jest opryskliwa i arogancka?”

Zarząd PSS w Łańcucie, zechce usunąć te braki i niedociągnięcia. (1358).

TRYBUNA DZIAŁA

W odpowiedzi na nasze notatki z dn. 13. IV, 22. V, i 23. V br., w sprawie uruchomienia sklepu przy zakładach wytwórczych

w Sędziszowie, Centr. Roln. Spółdz. „Sch.“ w Rzeszowie zawiadomiła nas, że w dniu 25 bm. sklep został uruchomiony.

W związku z naszą interwencją w sprawie niewłaściwego odnośnienia się do chorych przez dr. Huberta, Prezydium WRN — Wydział Zdrowia w Rzeszowie, po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdził, że zachowanie się wyż. wym. lekarza w stosunku do ubezpieczonych było niewłaściwe. Lekarz bowiem w czasie wykonywania swej odpowiedzialnej pracy winien zachować powagę i spokój. Jednocześnie Prezydium WRN zawiadamia, że dr. Hubert otrzymał upomnienie z adnotacją w aktach personalnych.

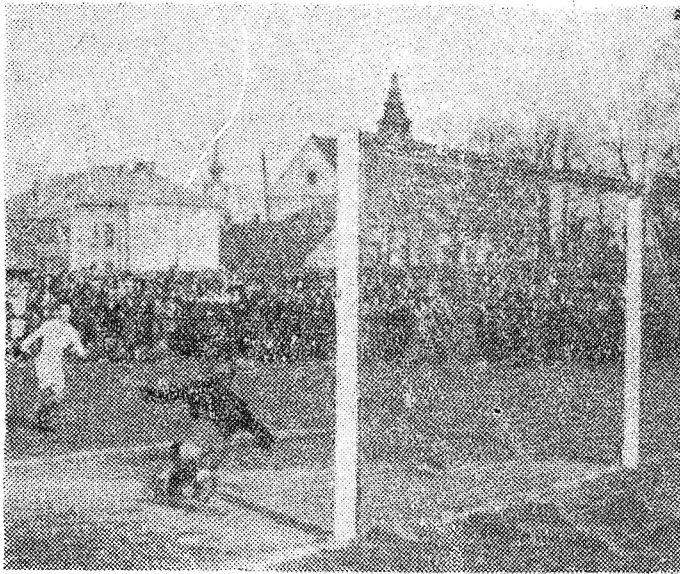
POTWIERDZAMY ODBIÓR LISTÓW

CRS „Sch.“ — Rzeszów — 2 listy, Zarząd Okr. Ligi Lotniczej Rzeszów, Prezydium WRN — Rzeszów — 3 listy, K. Skrzyniarz — Rzeszów, ZMP, Bezmiechowa Dolna, H. Hus — Harta, mieszkający grom. Mielnow, J. Maciaszek — Ostrów, Okr. Zarząd Kin — Rzeszów — 4 listy, Wl. Wajda — Siedliska, K. Trzeciak — Ruda Mała, S. Milek — Bzianka, „Trybuna Robotnicza“, DOKP — Kraków, Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — Rzeszów, L. Janik — Rzeszów, F. Sowowa — Zaleszany, CHPS — Rzeszów — 2 listy, F. Fąfara — Krosno, Centr. Jajecz.-Drob. — Rzeszów, Centr. Spoż. — Rzeszów, DOSZ — Rzeszów, J. Bauer — Jarosław, „Sztandar Młodych“, Cz. Janaś — Rzeszów, ZUS — Kraków, Prezydium MRN — Rzeszów, M. Gajewski — Łukawice, PZGS „Sch.“ — Tarnobrzeg, Państw. Zakł. Emerytalny — Warszawa, Obw. Urząd Poczt.-Telek. — Sanok 1, Z. Lenart — Kolbuszowa Górna, M. Augustyn — Stróżówka, W. Hadala — Tyrczyn, M. Lesko — Rzeszów, St. Borek — Węglówka, PMT — Rzeszów, Zjedn. Bud. Miejsk. — Rzeszów, J. Rożek — Rzeszów, Komenda MO — Rzeszów, Dyr. Okr. Poczt. i Telek. — Kraków, J. Maczuga — Wola Dąbsza, PMS — Łańcut, K. Moskwa — Czudec, H. Garlak — Budziwoj, W. Pankiewicz — Święcany, Bank Rolny — Jarosław, „Motozbyt“ — Wrocław, St. Scisłowicz — Przeworsk, Państw. Insp. Handl. — Rzeszów, Zakład Zbytu Energii — Rzeszów.

Przew. rakład 2,25 zł, poczt. 4,50 zł, komis 15 gr. kwart. 13,50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-18763

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa“ Redakcja Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekr. odpow. — 16-00
dział gospodarczy partyjny — 15-54, dział kulturalny — 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16-03 dział depeszowy, red. nocna — 10-17, (18-36) Oddział RSW
„Prasa“ (Dział ogłoszeń) — 18-56, Państw. Przedsięb. Kolportaż „Ruch“ — 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13. Sekretarz Odpowiedzialny od godz. 11 — 12.
Oddziały: „Nowiny Przemyskie“ — Oddział Redakcji w Przemysłu, Plac na Bramie 12, tel. 350. „Nowiny Podkarpackie“ — Oddział Redakcji w Krośnie, t.l. Nowotki 6, tel. 229
Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe S-2-12151

Klasa wojewódzka



Unia Jasło — Włókniarz Krosno 0:2 (0:1)

Piłkarze Włókniarza na ciężkim terenie jasielskim odnieśli cenne zwycięstwo, pokonując Unię na ich własnym boisku. Gra była na dobrym poziomie, zwłaszcza w pierwszej połowie, gdyż II połowa to gra nerwów. Unia Jasło w spotkaniu tym mogła odnieść zwycięstwo, gdyby nie niezaradność i pech strzałow jej napastników, zwłaszcza w pierwszej połowie nie schodzili z połowy boiska Włókniarza.

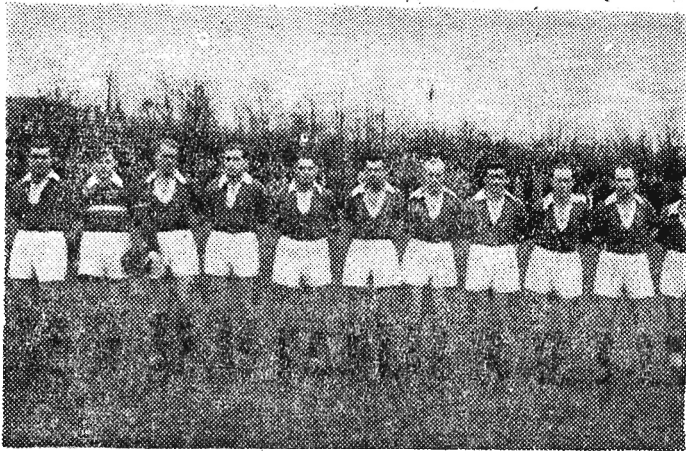
Wśród zawodników na wyróżnienie zasługują ofiarni i pewnie broniący Wiśniewski, niezawodny Gębarowski w obronie oraz pracowity Sokołowski z pomocy.

Włókniarz rozczarował publiczność jasielską zwłaszcza do przerwy, kiedy to prowadził całym niepotrzebnie ostrą grę.

Publiczność jasielska od takiej drużyny jak Włókniarz oczekiwała więcej. W drużynie Włókniarza nie było na ogół słabych punktów. Na wyróżnienie zasługują Biduś w bramce i niezawodny Laskoś w pomocy oraz Pelepszyn w ataku.

Grę rozpoczyna Unia i przeprowadza z miejsca niebezpieczny atak. Gra staje się wyrównana, a jaślanie przejmują inicjatywę w swoje ręce. W 10 minucie Styczyński jest sam na sam z bramkarzem, lecz strzał był niecelny. Ten sam zawodnik wypuszcza w 13 minucie Mołykę, a ten z kilku metrów bije na bramkę, ale Biduś ładnie broni.

W 29 minucie nieoczekiwany wypadek Włókniarzy przynosi im I bramkę, którą zdobył Pelepszyn. Od tego momentu gra toczy się z lekką przewagą Włókniarzy. 69. minuta przynosi II bramkę dla krośnian, którą zdobył Gbyl.



Włókniarz (Krosno)

Unia Krosno — Stal Rzeszów 1:1 (1:0)

Bramki zdobyli dla Unii w 44 min. Pakiet II dla Stali w 58 min. Kędra.

Unia krośnieńska odniosła nie mały sukces remisując z rzeszowską Stalą. Mimo błotnistego boiska mecz był interesujący oraz pełen napięcia i ciekawych akcji, lecz tylko do przerwy i do 15 min. po przerwie, gdyż Unia krośnieńska zaczęła grać w defensywie a obie drużyny stosowały ostrą grę.

Drużyna Stali u której zaszły pewne zmiany związane z nowymi zawodnikami wypadła w tym spotkaniu słabo. Jedyne jej jasne punkty to Lubiński w bramce Bukala i Kieś w obronie i Niedzielski w pomocy. Obaj skrzydłowi mieli dobry start do piłki i dobrze ją oddawali wspólnie partnerom, którzy zbyt dużo kombinowali pod bramką przeciwnika. Jako całość drużyna Stali przewyższała gospodarzy opanowaniem piłki, techniką i szybkimi akcjami.

Unia krośnieńska wystąpiła do spotkania z nowym zawodnikiem Ponym, który zagrał na lewym łączniku. Spotkanie powyższe zagrała nieźle ale daje się odczuć w Unii brak zgrania i myśli przewodniej w grze. Najlepiej w Unii wypadł Łukasiewicz, który uratował dru-

żynę od porażki oraz obrońcy z nigdy niezawodnym Kozubem i Pakietem II w pomocy. Słabo wypadł Szmid i Pomy.

Grę rozpoczyna Unia. Pierwsze minuty należą do gości. Unia nie może otrząsnąć się z przewagi. Akcje zmieniają się szybko. Do 20 minuty Unia miała kilka bardzo dogodnych pozycji, których nie wykorzystał Grabowski i Pomy. Stal jednak nie ustępuje gospodarzom i również atakuje bramkę Łukasiewicza. Goście nadal mają przewagę i często strzelają ataki i strzały ich nie przynoszą im ani jednej bramki.

W 34 min. Kędra stracił 100 proc. pozycję bramkową będąc sam na sam z bramkarzem strzelając mu z 5 m w ręce.

Jeden z ataków Unii przynosi jej w 34 min. bramkę, której szczęśliwym strzelcem był Pakiet II.

Po przerwie Unia opada z sił i przechodzi całkiem do defensywy oddając inicjatywę w ręce Stali, która dużo strzela ale nie celnie. Wyrównując bramkę dla Stali zdobył w 58 min. Kędra strzelając z bliskiej odległości. Do końca spotkania gra jest nieciekawa a kilka wypadów Unii nie przynoszą rezultatów.

N. F.

Kolejarz Przemyśl — Spójnia Rzeszów 2:0 (0:0)

Mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zakończył się przekonującym zwycięstwem Kolejarzy.

Kolejarz w tych zawodach wystąpił bez Kikieli. Zamiast Kikieli zagrał dobrze — młody zawodnik Rosicki. Słabo zagrał Dutko który nie może znaleźć sobie dogodnej pozycji, a na prawym skrzydle zagrał poniżej poziomu drużyny.

Po przerwie Dutkę zastąpił Czekaj, który nie zachwycał.

Jako całość Kolejarz wypadł dobrze a najlepiej zagrał Ochalski, Gnot i Polewski a także bramkarz Kurc.

Spójnia niewiele ustępowała Kolejarzowi i potrafiła prowadzić przez cały czas zawodów równorzędną grę.

Rzeszowianie przewyższali Kolejarzy szybkością. Ze Spójni na wyróżnienie zasługują Zwoliński, Rózek, Karp, oraz doskonali w tym dniu broniący bramkarz Szary.

Przebieg gry: Rzeszowianie rozpoczynają grę z wiatrem. Wywiązuje się gra równorzędna, w której w 3 min. Drzewiński po przeboju strzela na bramkę jednak Szary umiejętnie wybija na róg. Kilka groźnych momentów następuje pod bramką Koleja-

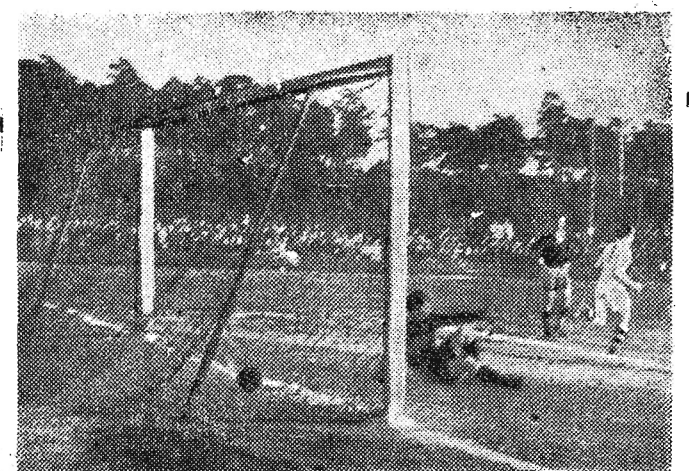
rza, jednak bramkarz Kurc i pracowity Ochalski nie dopuścili do utraty bramki. Również Gnot i Prachowski paraliżowali mnóstwo ataków Spójni. W 25 min. bramkarz Spójni broni niebezpieczny strzał Rosickiego. W 30—35 min. Kolejarze mieli możliwość zdobycia co najmniej dwóch bramek.

Po przerwie Kolejarze przeprowadzają szereg ataków na bramkę Spójni które dzięki doskonałej obronie bramkarza Szarego nie przynoszą wyników.

Pierwsza bramka padła w 26 min. strzelona przez Czekaja z bliskiej odległości. Następnie gra przenosi się na bramkę Kolejarza.

W 29 min. Kurc wybija ostry strzał Białego a nieco później na róg wybija wolny strzelony przez Zwolińskiego. W parę minut później Kolejarze przebijają pod bramką Spójni i w 38 min. Drzewiński głową przetrzela piękne podanie Mielniczka, a w parę sekund później bramkarz Szary broni daleki lecz niebezpieczny strzał Rabeja. Wynik dnia ustala Rabej z podania z przeboju Mielniczka przed końcem zawodów.

Sędziował Niezgoda. Widzów około 1500.



Unia Gorlice — Gwardia Krosno 7:2 (4:1)

Niedzielny mecz z Gwardią nie stał na zbyt wysokim poziomie. Drużyna Gwardii okazała się zespołem surowym oraz słabo zaawansowanym technicznie. Gospodarze do przerwy wyłożyli wszystkie swe siły, aby uzyskać jak najwyższy wynik, ale natomiast przed zakończeniem zawodów spoczęli na laurach, dając się chwilami zepchnąć do defensywy.

Cała drużyna zaprezentowała się dobrze. Wszystkie ataki na bramkę gości były przeprowadzane z myślą a najważniejsze że atak strzelał dużo i to z każdej pozycji. Gospodarze przez cały przeciąg gry byli stroną atakującą, a Gwardia ograniczała się tylko do sporadycznych wypadów.

Pierwsza bramka pada w 21 minucie strzelona przez Lewińskiego. Gwardia usiłuje przejść do ataku ale obrona gospodarzy grająca w tym dniu bezbłędnie nie dopuszcza do tego.

W 30 minucie Komurkiewicz mija obronę gości i usiłuje strzelić, ale nadbiegający obrońca odbiera mu i niefortunnie kieruje piłkę do swojej bramki. Gwardia zrywa się do ataku i za faul obrońcy Unii sędzia dyktuje rzut wolny na bramkę Unii, a Jakubowski strzela pierwszą bramkę dla Gwardii.

W 44 min. Komurkiewicz po przedarciu się przez obronę strzela trzecią bramkę dla gospodarzy.

Po zmianie pół gra toczy się przy przewadze gospodarzy którzy w tym czasie dużo strzelają. W 15 min. Komurkiewicz strzela 4 bramkę. W parę minut później Łuciński strzela 5 bramkę a w 22 min. po przerwie Pluciński strzela 6. Wynik dnia ustala Lewiński strzelając 7 bramkę dla gospodarzy.

Na 10 minut przed końcem meczu Gwardia uzyskuje 2 bramkę.

Gwardia Przemyśl — Unia Przeworsk 2:1 (2:1)

Z przebiegu pierwszych minut meczu można było przypuszczać, że Unia odniesie wysokie zwycięstwo. Atak Unii wspierany przez pomoc prowadził ładną kombinację o dobrym nawet w końcu strzałowym. Kombinacje te dały w 15 minucie bramkę, strzelaną przez Bembenka.

W drugiej połowie Unia miała możliwość wyrównania, albowiem sędzia podyktował rzut karny za faul na Niechaniaku, jednak Forniak strzelił w ręce bramkarzowi.

W spotkaniu tym z Gwardią grał stary weteran Piątkowski, były zawodnik Czujaju. Z tego widać, że kierownictwo sekcji piłki nożnej Gwardii nie może znaleźć młodych zawodników i skład uzupełnia starymi. Sędziował ob. Kozioł z Rzeszowa. Widzów b. mało.

wyrównanie dla Gwardii nie bez winy obrońcy Marka. W 33 minucie Kowalski po przeboju uzyskuje prowadzenie 2:1.

W ostatniej minucie i cała druga połowa to beznadziejna monotonna i bezmyślna gra obu zespołów. Unia przeprowadza ataki prawą stroną.

W spotkaniu tym z Gwardią grał stary weteran Piątkowski, były zawodnik Czujaju. Z tego widać, że kierownictwo sekcji piłki nożnej Gwardii nie może znaleźć młodych zawodników i skład uzupełnia starymi. Sędziował ob. Kozioł z Rzeszowa. Widzów b. mało.

II LIGA

Grupa I

Gwardia Słupsk — Stal Wrocław 3:1 (2:0)
Budowlani Gdańsk — Stal Poznań 1:0 (0:0)
Kolejarz Toruń — Kolejarz Bydgoszcz 3:0 (0:0)
Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Gdańsk 0:0

Grupa II

Spójnia Warszawa — Włókniarz Widzew 1:1 (1:1)
OWKS Lublin — Włókniarz Radom 2:0 (1:0)
Kolejarz Olsztyn — Gwardia Warszawa 1:6 (0:3)

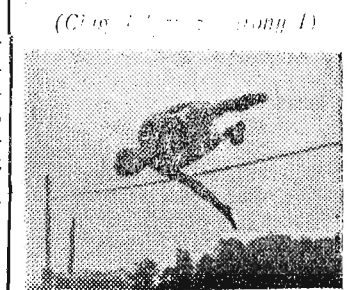
Grupa III

Budowlani Opole — Górnik Zabrze 0:1 (0:0)
OWKS Wrocław — Stal Sława-chowice 5:2 (2:1)
Stal Lipiny — Górnik Wałbrzych 4:0 (0:0)
Górnik Bytom — Ogniwo Częstochowa 4:0 (3:0)

Grupa IV

Budowlani Przemyśl — OWKS Kraków 0:5 (0:1)
Włókniarz Chełmek — Ogniwo Tarnów 1:1 (1:1)
Stal Sosnowiec — Gwardia Kędziersko 1:0 (0:0)
Stal Dąbrowa — Górnik Knurów 1:2 (0:1)

Igrzyska sportowe szkół zawodowych



(Ciepłota i słońce)

Sztafeta dziewcząt 4 x 75 m. Jarosław (Wesołowska, Więcek, Szyngiera I i Szyngiera II) 43,6 s. 2. Gorlice 44,4 s. 3. Rzeszów 45 s.

Sztafeta męska 4 x 100 m. 1. Jarosław (Perdeusz, Kaniewski, Rzućldo, Kadłubkiewicz) 47,3 sek. 2. Rzeszów 48 sek. 3. Gorlice 48,6 sek.

Sztafeta olimpijska (1500 m). 1. Krosno 3:44,8 min. 2. Jarosław 3:45,7 min. 3. Rzeszów 3:52,0 min.

Siatkówka męska: Jarosław — Rzeszów 2:0 (15:10, 15:5).

Szermierka: 1. Kozieł (Gorlice), 2. Wojnarowski (Sanok).

Piłka nożna final: Rzeszów — Krosno 3:0.

Skok wzwyż dziewcząt: 1. Michno 1.29 cm. 2. Kochanek (Jarosław) 1.24 cm. 3. Stefanowska (Przemyśl) 1.21 cm.

Pchnięcie kulą dziewcząt: 1. Szyngiera (Jarosław) 8.69 m. 2. Piątek (Tarnobrzeg) 8.03 m. 3. Rząsa (Mielec) 7.78 m.

Rzut dyskiem dziewcząt: 1. Zi-mochowska (Rudnik) 25.61 m. 2.

Rząsa (Mielec) 22.99 m. 3. Szyngiera W. (Jarosław) 21.66 m.

OGÓLNA PUNKTACJA MISTRZOSTW

Dziewczęta:

- 1) Jarosław 87 pkt.
- 2) Gorlice 26 pkt.
3. Rzeszów 23 pkt.
4. Krosno 12 pkt.

Chłopcy:

1. Jarosław 122 pkt.
2. Rzeszów 92 pkt.
3. Krosno 43 pkt.
4. Gorlice 22 pkt.

OGÓLNA PUNKTACJA MISTRZOSTW

1. Jarosław 209 pkt.
2. Rzeszów 115 pkt.
3. Krosno 155 pkt.
4. Gorlice 48 pkt.

Miłym zakończeniem mistrzostw szkół zawod. — było wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom w poszczególnych konkurencjach.

B. Pleczek

Ogniwo Rzeszów — Stal Mielec 3:2 (1:2)

Bramki dla Ogniwa zdobyli: Szpiczakowski, Besz i Dycjan, dla Stali Mielec: Korpanty i Pyrzyński.

Gra była na ogół wyrównana z lekką przewagą Ogniwa, zwycięską bramkę dla rzeszowian zdobył Besz.

Sędziował ob. Chudziński z Jarosławia.



Stal (Mielec)

Spójnia Jarosław — Kolejarz Jarosław 1:1

Dawno oczekiwane derby Jarosławia doszły do skutku w dniu 27 bm. w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

Jak było do przewidzenia w I połowie gry, że spotkanie zakończy się wynikiem remisowym.

Drużyna Kolejarza przez 45 minut miała przewagę, spychając Spójnię do obrony.

Najlepiej w tej drużynie zagrał Kudlak w ataku i Kędzierski na pomocy, a na wyróżnienie również zasługuje obrońca Poczekajło i bramkarz Mikutowicz. Kolejarz jako całość wypadł b. dobrze a akcje przeprowadzane przez drużynę były celowe.

W Spójni na uwagę zasługuje środkowy napastnik Streit, który nie mając godnych partnerów nie mógł zagrozić bramce Kolejarza.

Od 1 minuty Kolejarz prze do bramki Spójni w wyniku czego w 5 min. Kudlak pięknym strza-

lem lokuje piłkę w siatce Spójni. Gra toczy się dalej przy silnej przewadze Kolejarza. W 20 min. Streit wykorzystuje błąd obrony i bramkarza, strzela wyrównującą bramkę.

Po połowie gra jest żywa, w której chwilowo inicjatywę przejmują zawodnicy Spójni.

W dalszej grze Kolejarz otrząsa się z przewagi i przyjmuje na jakiś czas inicjatywę.

Atak Spójni w końcowej fazie przybrał na tempie, który chciał zdobyć zwycięską bramkę, przeprowadzając dobrze akcje, jednak te załamują się na obronie Kolejarza.

